

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **E.M.**

skazanej za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 31 marca 2025 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 stycznia 2024 r., sygn. akt IX Ka 1118/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie

z dnia 22 maja 2023 r., sygn. akt IV K 599/20,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanej E.M. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

E. M. została oskarżona o to, że:

1. w dniu 16 lutego 2019 r. w Ł., na wysokości ulicy [...], naruszając umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, prowadząc w stanie nietrzeźwości (zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w ilości nie mniejszej niż 0,46 mg/l) pojazd mechaniczny marki B. o numerze rejestracyjnym [...] w ruchu lądowym i nie stosując się tym samym do decyzji Starosty [...] z dnia [...] 2010 r. o sygn. akt [...] o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, spowodowała nieumyślnie wypadek drogowy z udziałem Z. M., po czym zbiegła z miejsca zdarzenia, przy czym następstwem w/w wypadku był uraz wielonarządowy Z. M., skutkujący jego śmiercią w dniu [...] lutego 2019 r., tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 178a § 1 k.k. w zb. z art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

2. w dniu 16 lutego 2019 r. w Ł., na wysokości ulicy [...] nie udzieliła pomocy Z. M., znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, pomimo iż mogła jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 162 § 1 k.k.;

3. w dniu 22 czerwca 2015 r. w Wydziale Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatu [...] przy ulicy [...] Ł., będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej, w sytuacji gdy przepis ustawy przewidywał możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej, złożyła fałszywe oświadczenie, iż zagubiła prawo jazdy około 1 czerwca 2015 r., podczas gdy prawo jazdy zostało jej zatrzymane na mocy decyzji Starosty [...] z dnia [...] 2010 r. o sygn. akt [...], tj. o czyn z art. 233 § 1 i § 6 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie wyrokiem z dnia 22 maja 2023 r., sygn. akt IV K 599/20, na podstawie przepisów ustawy Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do 23 czerwca 2020 r.:

I. w ramach zarzucanego jej w pkt 1 czynu uznał oskarżoną E. M. za winną tego, że w dniu 16 lutego 2019 r. w Ł., w ruchu lądowym na drodze publicznej - ulicy [...] na wysokości numeru [...], prowadząc pojazd mechaniczny - samochód marki B. o numerze rejestracyjnym [...] naruszyła umyślnie zasadę bezpieczeństwa w ruchu lądowym, prowadząc w stanie nietrzeźwości (zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w ilości nie mniejszej niż 0,46 mg/l) pojazd mechaniczny w ruchu lądowym i nieumyślnie zasadę ostrożności wyrażoną w art. 3 ust. 1 ustawy z

20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że na skutek intoksykacji alkoholem, który to stan wpływał negatywnie na ocenę zagrożenia i podjęcie prawidłowej reakcji i podjęcie manewrów celem uniknięcia zdarzenia, nie rozpoznała w przeszkodzie znajdującej się na ulicy - na torze ruchu pojazdu - leżącego człowieka mimo, że przed przeszkodą na moment zatrzymała się i nie podejmując żadnego manewru celem ominięcia człowieka przejechała po nim kołami pojazdu, powodując nieumyślnie wypadek drogowy z udziałem Z. M., po czym zbiegła z miejsca zdarzenia, przy czym następstwem w/w wypadku na skutek urazu wielonarządowego była śmierć Z. M., tj. popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to wymierzył jej karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

II. w ramach zarzucanego jej w pkt 1 czynu uznał oskarżoną E. M. za winną tego, że w dniu 16 lutego 2019 r. w Ł., w ruchu lądowym na drodze publicznej - ulicy [...] i ul. [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości (zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w ilości nie mniejszej niż 0,46 mg/l) prowadziła pojazd mechaniczny - samochód marki B. o numerze rejestracyjnym [...], nie stosując się tym samym do decyzji Starosty [...] z dnia [...] 2010 r. o sygn. akt [...] o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, tj. popełnienia występkę z art. 178a § 1 k.k. w zb. z art. 180 a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył jej karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżoną E. M. za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt 2, stanowiącego występki z art. 162 § 1 k.k. i za to wymierzył jej karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. w ramach zarzucanego jej w pkt 3 czynu uznał oskarżoną E. M. za winną tego, że w dniu 22 czerwca 2015 r. w Wydziale Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatu [...] przy ulicy [...] w Ł., będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej, w sytuacji gdy przepis ustawy przewidywał możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej, złożyła fałszywe oświadczenie, że zagubiła prawo jazdy około 1 czerwca 2015 r., podczas gdy była w posiadaniu prawa jazdy zatrzymanego na mocy decyzji Starosty [...] z dnia [...] 2010 r. o sygn. akt [...], tj. popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 233 § 1 i 6 k.k. i za to wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych orzeczonych w punktach I, II, III, IV wyroku Sąd wymierzył oskarżonej E. M. karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet wskazany okres, w którym oskarżona była pozbawiona wolności.

Nadto orzekł wobec oskarżonej:

- na podstawie art. 42 § 3 k.k. dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

- na podstawie art. 42 § 1a pkt 1 i § 2 k.k. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat,

- na podstawie art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w miejsce środków karnych orzeczonych w punktach VI i VII wyroku łączny - dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

- na podstawie art. 43a § 2 k.k. w związku ze skazaniem za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. świadczenie pieniężne w kwocie 8 000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

- na podstawie art. 46 § 2 k.k. nawiązkę w kwocie 1000 na rzecz S. M.

W wyroku zamieszczono też orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych.

Apelację od wyroku złożyli obrońcy oskarżonej.

Adw. Ł. K. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił: błąd w ustaleniach faktycznych (nadmienił, że „de facto brak możliwości ustalenia stanu faktycznego”) przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżona przejechała człowieka kołami samochodu, obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowolnej, sprzecznej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej, opisując szczegółowo na czym owo uchybienie polegało. Z ostrożności procesowej podniósł zarzut przyjęcia błędnej kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonej i w konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę kwalifikacji prawnej czynu i wymierzenie kary łagodniejszej, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Adw. S. K. zaskarżył wyrok w części dotyczącej skazania za czyn z pkt I i II aktu oskarżenia w całości oraz dotyczącej skazania za czyn z pkt III aktu oskarżenia w części dotyczącej orzeczenia o karze. W części dotyczącej skazania za czyn określony w pkt I aktu oskarżenia zarzucił obrazę art. 170 § 1 i 2 k.p.k. przez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy złożonych w trakcie rozprawy głównej; w części dotyczącej skazania za czyn określony w pkt II aktu oskarżenia obrazę prawa materialnego, a to art. 162 § 1 k.k.; w części dotyczącej skazania za czyn określony w pkt III aktu oskarżenia rażącą surowość kary, wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonej bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Obszernie uzasadniając zarzuty, wniósł o: uchylenie orzeczenia o karze łącznej pozbawienia wolności oraz w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia (pkt I części dyspozytywnej wyroku) – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania, w zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia (pkt II części dyspozytywnej wyroku) – zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, w zakresie czynu z pkt III aktu oskarżenia (pkt III części dyspozytywnej wyroku) – zmianę wyroku i wymierzenie oskarżonej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 15 stycznia 2024 r., sygn. akt IX Ka 1118/23, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i obciążył oskarżoną kosztami postępowania odwoławczego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości, wniósł obrońca aktualnie skazanej E. M. adw. S. K. Zarzucił „rażące naruszenie prawa karnego procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 366 § 1 k.p.k., poprzez zaniechanie wyjaśnienia przez przewodniczącego wszystkich istotnych okoliczności sprawy, tj. nieustalenia, w stopniu dającym się określić jako niebudzący wątpliwości, kluczowych dla rzetelnego ustalenia stanu faktycznego elementów przebiegu wypadku, za który skazana została E. M. Konsekwencją niniejszego uchybienia był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia”.

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. Nadto, powołując się na art. 532 k.p.k. i art. 9 § 2 k.p.k., wniósł o

wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku, do czasu rozpoznania kasacji. Nadmieniał też, że jego „wywód kasacyjny jest na wyraźną prośbę skazanej”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie wniosła o oddalenie skargi jako oczywiście bezzasadnej. Spotkało się to z reakcją autora kasacji, który w kolejnym piśmie przekonywał o błędności stanowiska prokuratora.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Można nawet stwierdzić, że treść skargi powodowała, iż sytuowała się ona na granicy dopuszczalności i bardziej restryktywne do niej podejście skutkowałoby pozostawieniem kasacji bez rozpoznania (art. 531 § 1 k.p.k.). Jakkolwiek sporządzona przed podmiot fachowy (adwokata), cechowała ją daleko posunięta wadliwość.

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że nie jest zrozumiałe zaskarżenie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w całości, gdy z kasacji jednoznacznie wynika, że sprzeciw obrońcy budzi jedynie skazanie E. M. za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Ważniejsze jest jednak to, że autor skargi nie respektował wynikającej z art. 519 k.p.k. podstawowej reguły postępowania kasacyjnego: wymogu podniesienia mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia rażącego naruszenia prawa przez sąd odwoławczy, a nie przez sąd pierwszej instancji. Wyraźnie świadczy o tym treść zarzutu, podnoszącego rażące naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. W związku z tym nasuwa się spostrzeżenie, że skarżącemu nie jest znane orzecznictwo Sądu Najwyższego, który konsekwentnie wskazuje, że wspomniany przepis określa sposób procedowania przewodniczącego składu orzekającego sądu pierwszej instancji, zatem kasacja nie jest miejscem na podnoszenie zarzutu uchybienia temu przepisowi (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2015 r., III KK 4/15; z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KK 118/17; z dnia 19 lipca 2019 r., III KK 288/19; z dnia 1 lipca 2021 r., IV KK 152/20; z dnia 1 lipca 2022 r., II KK 606/21), co w odpowiedzi na kasację słusznie przypominała prokurator. Trzeba też wyciągnąć wniosek z twierdzenia skarżącego, iż „konsekwencją niniejszego uchybienia był błąd w

ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia”. W sprawie ustalenia faktyczne poczynił i oparł na nich orzeczenie Sąd Rejonowy, zatem jeżeli błędność tych ustaleń miało być konsekwencją naruszenia art. 366 § 1 k.p.k., to jest oczywiste, że musiałoby ono zaistnieć w toku procedowania pierwszoinstancyjnego. Kiedy zaś autor kasacji akcentuje, że „w tej sytuacji nie sposób zaakceptować zawartego w wyroku ustalenia, iż E. M. spowodowała wypadek drogowy, którego następstwem była śmierć innej osoby”, to również jest widoczne, że pisze o wyroku Sądu I instancji, bowiem to ten wyrok zawiera rzeczne ustalenie. Kwestionuje przy tym ustalenia faktyczne, co z uwagi na treść 523 § 1 k.p.k. w kasacji nie jest dopuszczalne.

Skoro skarżący nie wymienia jako naruszonego przepisu, który miał zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym, zwłaszcza art. 433 § 2 k.p.k., a jedynym zarzutem podniesionym w kasacji jest zarzut rażącego naruszenia art. 366 § 1 k.p.k. oraz że dotyczy ona nie tyle wyroku Sądu odwoławczego, ale wyroku Sądu I instancji, nadto skupia uwagę na ustaleniach faktycznych, powyższe wytlumaczenie powodu oddalenia skargi jako oczywiście bezzasadnej można by uznać za wystarczające. Celowe będzie jednak dodatkowo wskazać, że część motywacyjna kasacji jest bardzo luźno powiązana z postawionym zarzutem. Nie precyzuje, co konkretnie powinien uczynić przewodniczący, by zostały ustalone (rzekomo nieustalone należycie) „kluczowe dla rzetelnego ustalenia stanu faktycznego elementy przebiegu wypadku”, natomiast przekonuje, że cyt. „postępowanie przygotowawcze zostało przeprowadzone w sposób budzący ogrom wątpliwości” oraz o „lekceważącej postawie służb w stosunku do niezabezpieczenia dowodów w postaci nagrań z monitoringu przy sklepie spożywczym”. Skarżący przywiązuje do tego wagę, „nagrania te mogły bowiem wskazywać zarówno na stan trzeźwości w jakim znajdował się pokrzywdzony, ale również na jego ogólną kondycję fizyczną, stan zdrowia oraz stan psychiczny w jakim znajdować się mógł w momentach poprzedzających wypadek. Takie dane pozwoliłyby na jednoznaczne wyeliminowanie innych możliwości, które (brakuje zapewne słowa „mogły” – uw. SN) zaistnieć w przedmiotowej sprawie”. Nie jest jasne, dlaczego ustalenie stanu trzeźwości, czy też nietrzeźwości w jakim znajdował się pokrzywdzony, jego ogólnej kondycji fizycznej, stanu zdrowia oraz stanu psychicznego miałoby rzutować na

odpowiedzialność ówczasie oskarżonej oraz pozwoliłoby wyeliminować „inne możliwości”. W kasacji wskazano, że „na żadnym etapie postępowania nie stwierdzono jednoznacznie wykluczenia możliwości przejechania pokrzywdzonego przez inny pojazd. Nie wykluczono również innych losowych zdarzeń, które mogły przydarzyć się zmarłemu choćby na chwilę przed wypadkiem lub które mogły wręcz spowodować fakt leżenia przez niego na jezdni w środku nocy” oraz akcentowano, że nie doszło do „wykazania niepodważalnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy wypadkiem, który spowodowała skazana w okolicznościach opisanych w części dyspozytywnej wyroku sądu I instancji, a urazami wielonarządowymi pokrzywdzonego, w wyniku których zmarł”. Zatem obrońca ostatecznie gotów jest przyznać, że E. M. spowodowała wypadek, natomiast neguje ustalenie, że urazy doznane przez pokrzywdzonego są skutkiem tego wypadku. Snuje niemające oparcia w żadnym dowodzie przypuszczenia o udziale „osób trzecich” w zdarzeniu, co miałyby polegać na przejechaniu pokrzywdzonego przez inny pojazd, jak też o przydarzeniu się pokrzywdzonemu nieokreślonych „innych losowych zdarzeń”. Zupełnie przy tym pomija, że Sąd odwoławczy uznając, iż dla jasności wyводу należy odstąpić od sporządzenia uzasadnienia wyroku na formularzu, bardzo szczegółowo odniósł się do zarzutów apelacji, w istocie ponownie (niezależnie od Sądu meriti) poddał starannej analizie zebrane dowody i doszedł do przekonania, że cyt. „w sprawie nie budzi żadnych wątpliwości:

- przejechanie pokrzywdzonego przez oskarżoną i to nie między kołami,
- iż żaden pojazd po oskarżonej nie przejechał pokrzywdzonego (...),
- że pokrzywdzony 2 godziny po przejechaniu przez oskarżoną zmarł,
- iż żaden pojazd przed oskarżoną nie przejechał pokrzywdzonego”.

W kasacji obrońca nawet nie podjął próby wykazania błędności rozumowania Sądu Okręgowego; zamiast tego ponownie przedstawił własną, całkowicie dowolną wersję zdarzenia, chociaż w żadnym razie nie jest wystarczające do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu Sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20). Jest też ważne, a wręcz

decydujące, że skarżący nie sformułował zarzutu naruszenia przepisu (przepisów) mającego zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym, poprzestając na zarzucie naruszenia przepisu, który – jak wcześniej wskazano – nie odnosi się do procedowania sądu odwoławczego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia, przy czym rozpoznanie kasacji krótko po jej wpłynięciu czyniło zbędnym rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia. Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt 2. znajduje oparcie w art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k.

[PŁ]

[r.g.]